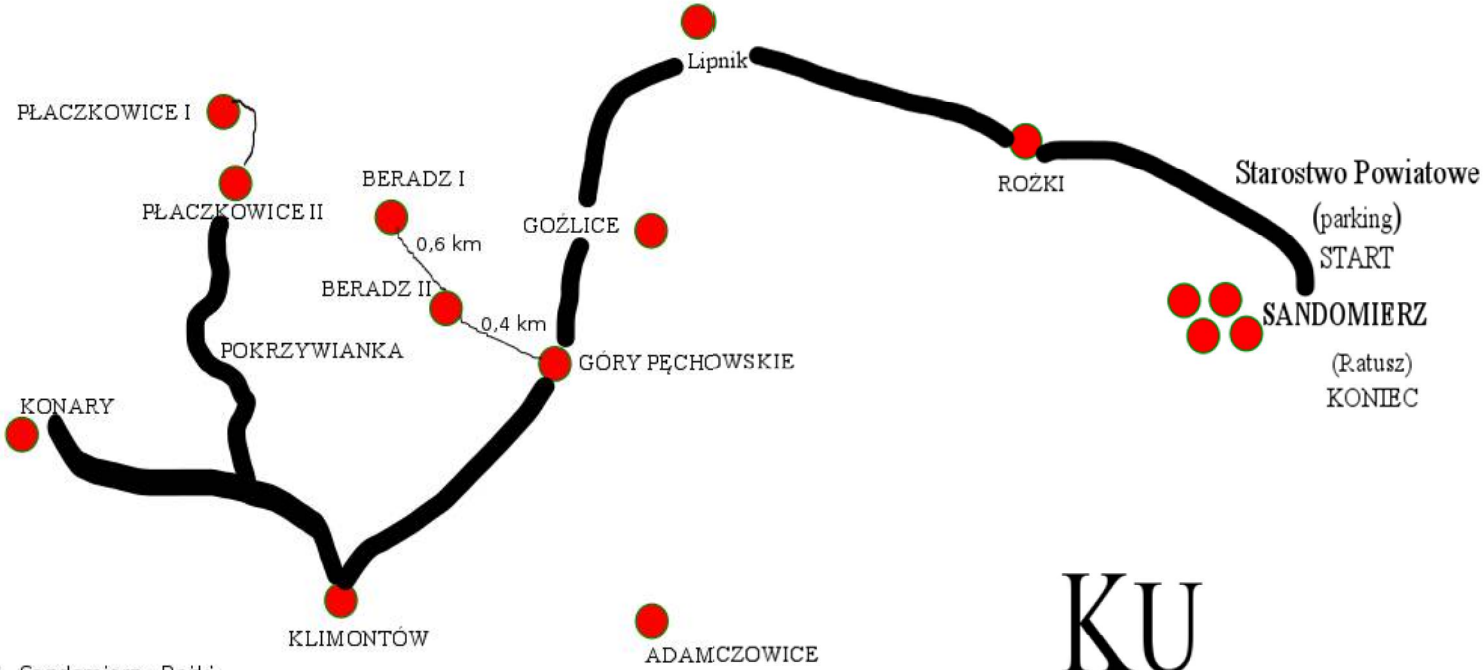

KU NIEPODLEGŁEJ

1914-1920

1. Sandomierz - Rożki
2. Rożki - Goźlice
3. Goźlice - Góry Pęchowskie
4. Góry Pęchowskie - Beradz II, Beradz I (pieszo)
5. Góry Pęchowskie - Płaczkowice II
6. Płaczkowice II - Konary
7. Konary - Klimontów (cmentarz)
8. Klimontów - Lipnik (ognisko)
9. Lipnik - Sandomierz (św. Paweł)
10. Sandomierz (św. Paweł) - Sandomierz (Cm. Kat.)
11. Sandomierz (Cm. Kat.) - Ratusz (pieszo)

Źródła:
1. *Marek Lis, By nie zatarł ich czas…*
2. *Józef Myjak, Szlakiem konarskich bojów*
3. *Red. Henryk Samsonowicz, Dzieje Sandomierza 1795-1918*
4. *Red. Henryk Samsonowicz, Dzieje Sandomierza 1919-1980*
5. *Józef Rokoszny, Diariusz Wielkiej Wojny 1914-1915*
6. *Józef Rokoszny, Diariusz Wielkiej Wojny 1915-1916*

Fotografie: Aleksander Paszkowski

Skład i przygotowanie do druku:
Danuta i Aleksander Paszkowscy
Druk: Urząd Miasta Sandomierz, **Referat Kultury, Promocji, Sportu i Turystyki**

Marsz, marsz, Dąbrowski…

Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.

Marsz, marsz, Dąbrowski…

Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany -
Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

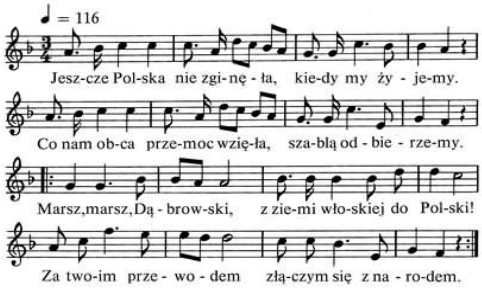

Mazurek Dąbrowskiego

Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy

Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski,
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami,
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.

Ku Niepodległej 1914-1920

Sandomierz 2018 r.

W następstwie działań zaborców w latach 1772, 1793 i 1795 Rzeczpospolita przestała istnieć. Walka o niepodległość trwała ponad sto lat i naznaczona była ofiarą krwi przelanej w wojnach napoleońskich, w licznych zrywach niepodległościowych, w powstaniu listopadowym i styczniowym oraz na polach bitewnych I wojny światowej.

Wybuch wojny

Bezpośrednią przyczyną wybuchu wojny było zamordowanie w Sarajewie 28 czerwca 1914 roku następcy tronu Austro-Węgier, arcyksięcia Franciszka Ferdynanda. Zabójcą był Gawriło Princip, młody serbski nacjonalista, członek organizacji „Czarna Ręka". Rząd austriacki 23 lipca 1914 roku postawił Serbii ultimatum: zaprzestania w szkolnictwie, w prasie i innych publikacjach antyaustriackiej propagandy, rozwiązania organizacji, które taką propagandę prowadziły i ukarania współwinnych zamachu. Serbia zgodziła się na ultimatum, poza jednym punktem, aby w śledztwie, które miało na celu wyjaśnienie morderstwa, wzięli udział przedstawiciele władz austro-węgierskich, jako naruszające suwerenność państwa serbskiego. Austro-Węgry uznały to za niewystarczające i 28 lipca 1914 roku wypowiedziały wojnę Serbii, którą poparła Rosja, od 30 lipca w stanie wojny z Austro-Węgrami. 1 sierpnia 1914 roku Niemcy wypowiedziały wojnę Rosji, 3 sierpnia Francji, a 4 sierpnia Wielkiej Brytanii.

Adamczowice cmentarz wojenny z lat 1914-1915

Położony przy drodze Klimontów – Koprzywnica. Widoczny w postaci charakterystycznego zagajnika przylegającego do szosy. W niektórych dokumentach określano położenie cmentarza jako leżącego w obecnej miejscowość Rogacz. Założony na planie zbliżonym do prostokąta. Pierwotnie, jak wynika z zachowanego szkicu cmentarza, jego obszar zajmował powierzchnię około 22x30 m. Okopany wałem ziemnym i obsadzony drzewami. Ogrodzony drutem kolczastym, krzyże drewniane z tabliczkami. Składał się z 18 mogił masowych i 12 pojedynczych. Pochowanych jest 45 żołnierzy armii austro-węgierskiej (w tym jeden oficer) oraz 101 rosyjskiej. Łącznie 146 osób. Poległych z poszczególnych armii grzebano osobno.

Obecny układ mogił nieczytelny, zachowany zarys wału ziemnego. Na wprost dawnego wejścia uszkodzony pomnik kamienny. Od czoła krzyż i czytelny napis: **DEN II GEFALLENEN HELDEN 1914-/1915 II EHRE IHREM ANDENKEN**. W górnej części zachowanego fragmentu pomnika otwór, zapewne po umieszczonym tam pierwotnie, niezachowanym wysokim krzyżu. Poniżej poziomu ziemi niewidoczna sklepiona krypta. Całość obiektu porośnięta drzewami i roślinnością, przecięta przez wykopany rów melioracyjny. Cmentarz zaprojektowany jeszcze w czasie wojny, urządzony został wokół pomnika centralnego. Nad powstaniem cmentarza czuwały władze Austro-Węgier.

Sandomierz

PADLI NA POLU CHWAŁY ODPIERAJĄC
Z GRANIC PAŃSTWA POLSKIEGO POD WODZĄ JÓZEFA
PIŁSUDSKIEGO NAWAŁĘ NAJEŹDŹCY W LATACH 1918/20

1. Czubiński Zdzisław
2. Gajek Jan
3. Górzyński Stefan
4. Jakubowski Leon
5. Jakubowski Wacław
6. Józefkowicz Władysław
7. Pikulski Henryk
8. Sadkowski Feliks
9. Sławiński Lucjan
10. Sobieraj Andrzej
11. Warzycki Jan
12. Wiącek Franciszek
13. Żmuda Maksymilian
14. Życki Antoni

Tablica na zachodniej elewacji poświęcona jest mieszkańcom Sandomierza, poległym w 1920 roku w wojnie polsko-bolszewickiej.

Bilans wojny

W wojnie wzięły udział 33 państwa. Zginęło około 10 milionów żołnierzy, drugie tyle zostało rannych. Nastąpiły zmiany na mapie Europy. Po upadku trzech imperiów, czyli Austro-Węgier, Niemiec i Rosji powstało 9 państw: Czechosłowacja, Austria, Węgry, Królestwo SHS (Serbów, Chorwatów i Słoweńców), **Polska,** Finlandia, Litwa, Łotwa i Estonia. W Niemczech i Austrii zmienił się system polityczny – z cesarstwa na republikę. W Rosji władzę przejęli bolszewicy, którzy przystąpili do budowy pierwszego na świecie państwa komunistycznego. Oprócz zmian terytorialnych I wojna światowa zmieniała całkowicie układ sił w Europie. Niemcy przestały być mocarstwem, nastąpił kryzys polityczny we Włoszech, Turcja straciła swoje europejskie posiadłości. Niemal we wszystkich państwach europejskich, które wzięły udział w wojnie, nastąpił kryzys ekonomiczny, gospodarka tych państw musiała z powrotem przestawić się z produkcji zbrojeniowej na przemysłową. Kryzys ekonomiczny spowodował wzrost bezrobocia, rozwiniętego już w czasie wojny. Zniszczenia wojenne, uniemożliwiające normalne funkcjonowanie państwa i obywateli, wzmogły tylko poczucie chaosu. Pojawiła się także groźna epidemia grypy, tzw. hiszpanka.

Polska suwerenność wkrótce została zagrożona wojną z bolszewikami. Cud nad Wisłą z 15 sierpnia 1920 roku ostatecznie ugruntował naszą niepodległość.

Edward Słoński

Ta, co nie zginęła

1
Rozdzielił nas, mój bracie,
zły los i trzyma straż –
w dwóch wrogich sobie szańcach
patrzymy śmierci w twarz.
W okopach pełnych jęku
wsłuchani w armat huk,
stoimy na wprost siebie –
ja – wróg twój, ty – mój wróg!
Las płacze, ziemia płacze,
świat cały w ogniu drży
W dwóch wrogich sobie szańcach
stoimy ja i ty.
2
Zaledwie wczesnym rankiem
armaty zaczną grać,
ty świstem kul morderczym
o sobie dajesz znać.
Na nasze niskie szańce
szrapnelów rzucasz grad
i wołasz mnie i mówisz:

Naprzeciw Mogiły Bratniej, wyłącznie Polaków, żołnierzy służących w 72 Tulskim Pułku Piechoty, którzy zginęli podczas walk o Sandomierz we wrześniu1914 roku, znajdowało się kilka rzędów mogił żołnierzy rosyjskich, na których były prawosławne drewniane krzyże.

W 1917 r. było łącznie 20 mogił masowych i 51 pojedynczych. W dwa lata później pozostało już tylko kilkanaście grobów zbiorowych. Pochowano w nich 6 oficerów i 250 szeregowców armii rosyjskiej. W ogromnej większości byli to żołnierze 72 Tulskiego Pułku Piechoty, polegli w bitwie o Sandomierz. Na przełomie lat 60. i 70. XX wieku kwatery żołnierskie zlikwidowano, na ich miejscu wybudowano współczesne grobowce na nowe pochówki.

Obecnie znajduje się jedna mogiła masowa o wymiarach 4x4 m, ogrodzona prętami na słupkach kamiennych. Na mogile wysoki krzyż drewniany oraz tablica z piaskowca z napisem:

BRATNIA MOGIŁA || 152 POLAKÓW || ŻOŁNIERZY 72 PP ARMII ROSYJSKIEJ || POLEGŁYCH IX 1914.

Jak zapisał ks. Józef Rakoczy:

„Wchodzi pułk 72 tulski, prawie sami Polacy z okolic Sandomierza. Kobiety spotykają swoich mężów(…) A z okolicznych wsi mieszkańcy dowiedziawszy się, że to tulski pułk, schodzą się, biegną, szukają swoich wśród żywych, a nie znalazłszy, idą za kościół św. Pawła i szukają wśród rannych i zabitych”

(Diariusz Wielkiej Wojny 1914-1915, s. 110-111).

Sandomierz Cmentarz Katedralny mogiła żołnierzy polskich z 72 Tulskiego Pułku Piechoty

11 września 1914 r. w okolice Sandomierza przybył 72 Tulski Pułk Piechoty, by wzmocnić uderzenie armii rosyjskiej celem odbicia miasta Austriakom. 13 września we wczesnych godzinach rannych piechota rosyjska, wspomagana przez straż graniczną, przypuściła szturm na Sandomierz. Główne starcie miało miejsce w okolicach kościoła św. Pawła. „Tulacy" zaskoczyli nieprzyjaciela i przełamawszy jego umocnione pozycje, wdarli się do centrum miasta. Austriacy kontratakowali przy wsparciu artylerii. Na skutek błędów w dowodzeniu Rosjanie zaczęli wycofywać się. W wyniku tych walk zginęli: dowódca pułku i dowódcy batalionów. 72 Tulski Pułk Piechoty poniósł dotkliwe straty (ok. 300-400 zabitych). Składał się on w dużej części z mieszkańców Sandomierza oraz powiatów: sandomierskiego i opatowskiego.

Polegli w bitwie spoczywają we wspólnej mogile.

– To ja, twój brat....twój brat! –
Las płacze, ziemia płacze,
w pożarach stoi świat,
a ty wciąż mówisz do mnie:
– To ja, twój brat.... twój brat! –
3
O, nie myśl o mnie, bracie,
w śmiertelny idąc bój,
i w ogniu moich Strzałów
jak rycerz mężnie stój!
A gdy mnie z dala ujrzysz,
od razu bierz na cel
i do polskiego serca
moskiewską kulą strzel.
Bo wciąż na jawie widzę
i co noc mi się śni,
że ta, CO NIE ZGINĘŁA,
wyrośnie z naszej krwi.

We wrześniu 1914

Rożki

Cmentarz wojenny z lat 1914-1915

Położony za wsią, pod lasem, około 1,2 km od drogi głównej Opatów-Sandomierz. Założony na planie prostokąta o wymiarach około 35x23 m (814 m^2 powierzchni). W 1917 r. było tu 46 grobów masowych i 45 pojedynczych. W kolejnych latach mogiły komasowano. Pierwotnie na cmentarzu pochowano 68 żołnierzy armii austro-węgierskiej (w tym 1 oficera) oraz 108 (1 oficera) armii rosyjskiej. W 1939 r. na cmentarzu spoczywało łącznie 253 zabitych, w tym 82 z armii austro-węgierskiej i 171 rosyjskiej.

Kwatera zachodnia z lat 1915-1920

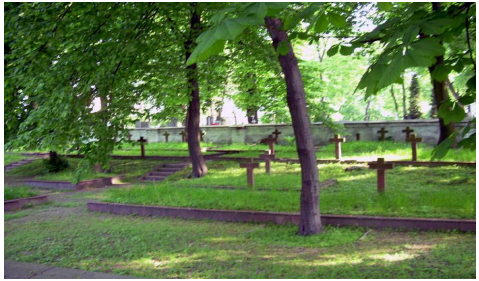

Przeprowadzona w 1919 r. ewidencja cmentarzy i mogił z wojny światowej wymienia: „...przy szosie Opatowskiej, obok cmentarza parafii Katedra cmentarz wojenny ogrodzony i zadrzewiony…”.

Kompozycja przestrzenna kwatery oparta była o zarys krzyża łacińskiego o osi wschód-zachód, zamknięta od zachodu szpalerem drzew. Poza szpalerem zbliżona do kwadratu kwatera grobów z 1920 r. główna oś widokowa wprowadzona była na pomnik. Za pomnikiem jest kwatera wydzielona dwoma betonowymi stopniami. Przy murze północnym znajduje się kwatera oddzielona niewysoką skarpą zanikającą w kierunku wschodnim, dostępna dwoma biegami schodków. Groby na cmentarzu ziemne, w betonowych obmurowaniach i z betonowymi niewielkimi krzyżami, bez tabliczek i oznaczeń.

Sandomierz Cmentarz Wojskowy przy ul. Mickiewicza

W kwaterze cmentarza wojskowego, który powstał na początku niepodległości Polski, przy starym Cmentarzu Katedralnym, wybudowany został monumentalny pomnik ku czci żołnierzy 4 pułku saperów poległych w walkach w latach 1918-1920. Pomnik wznieśli koledzy-żołnierze rezerwiści pod kierownictwem por. rezerwy Mrówczyńskiego w 1923 roku w czasie odbywania ćwiczeń rezerwistów w 4 p. saperów. Budowla góruje wśród krzyży - mogił żołnierzy zmarłych w wyniku epidemii grypy „hiszpanki", która poczyniła znaczne straty osobowe w garnizonie zimą 1919/1920 roku.

Obecnie cmentarz w Rożkach jest jednym z niewielu dobrze zachowanych obiektów. Układ mogił zbliżony do istniejącego przed II wojną światową. Łącznie jest tu dziesięć ziemnych grobów masowych, z których dwa mniejsze (groby oficerów) pozostały rozłożone symetrycznie po obu jego stronach.

Mogiły otoczone krawężnikami. Naprzeciw wejścia, w centralnym punkcie, na jednej z mogił duży współczesny krzyż metalowy. Obiekt otoczony łańcuchem na słupkach. Obecny wygląd uzyskał po przeprowadzonym remoncie. 20 kwietnia 1991 r. wpisano go do rejestru zabytków.

2 listopada 1914 roku nad ranem rozegrała się w tych okolicach wielka i niezwykle krwawa bitwa między stacjonującymi tu wojskami rosyjskimi a I Armią austro-węgierską gen. Dankla. Zwycięstwo odniosła IX Armia rosyjska. Następnego dnia Rosjanie zajęli Sandomierz bez walki. Na cmentarzu spoczywają polegli w tej bitwie żołnierze obu armii, w których służyli także Polacy.

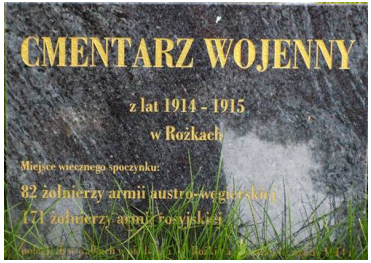

Goźlice cmentarz wojenny z lat 1914-1915

Zachowana została symboliczna mogiła. Znajduje się obok cmentarza parafialnego, przy drodze Goźlice – Wilkowice, założona na planie prostokąta o wymiarach ok. 15x10 m.

W 1917 r. istniały tu 4 groby masowe i 6 pojedynczych, na których znajdowały się krzyże drewniane z tabliczkami za szkłem. Protokoły rewizji cmentarza z lat 1927-1928 wskazywały na jego znaczną dewastację. W wyniku podjętych działań w 1929 r. przeprowadzono remont obiektu, wykonując nowe ogrodzenie sztachetowe z bramką, oczyszczono i skomasowano mogiły, tworząc 2 masowe i 3 pojedyncze, ustawiono 11 krzyży dębowych z wyrzeźbionymi napisami. W Goźlicach pochowanych jest 11 żołnierzy armii austro-węgierskiej i 89 rosyjskiej.

Na mogile kamień z wyrytym napisem: GRÓB NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA /(przed renowacją, fot 1).

W 1919 r. postawiono na mogile krzyż drewniany i tabliczkę z napisem w języku niemieckim. W latach 70. XX w. ustawiono tu obelisk z emblematami legionowymi. Mogiła ustytuowna jest w pobliżu południowego muru cmentarza, na zachód od bramy głównej. Znajduje się na niej prosty betonowy obelisk, na którym umieszczono niewielki metalowy krzyż, pod nim dwie skrzyżowane szable i datę 1915. Obelisk wieńczy wycięty z blachy orzeł.

Sandomierz mogiła przy ul. Leszka Czarnego

Druga mogiła żołnierzy C.K. Armii znajduje się w pobliżu cmentarza, na południowy-zachód od kościoła. Obecnie dojście do mogiły jest od ul. Leszka Czarnego. Według wykonanej w 1919 r. inwentaryzacji mogiły był tam usypany kopiec, wokół którego posadzono 4 drzewa.

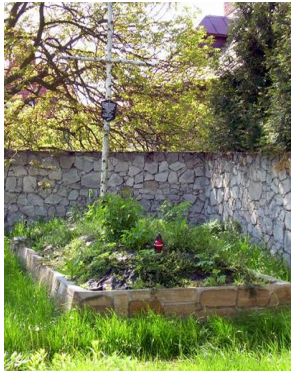

Sandomierz mogiła na Cmentarzu przy kościele Św. Pawła

W sierpniu 1914 r. przed zbliżającymi się wojskami austro-węgierskimi Rosjanie opuścili miasto, następnie Sandomierz trzykrotnie przechodził z rąk do rąk. Wśród pierwszych żołnierzy austriackich, którzy pojawiali się w mieście, byli Polacy. Po przeprawieniu się przez Wisłę i dotarciu do Zamku zaintonowali „Jeszcze Polska nie zginęła”. 13 września Rosjanie przystąpili do ataku na Sandomierz. Ciężkie walki toczyły się w południowo-zachodniej części miasta, w okolicy kościoła św. Pawła. Na cmentarzu, na zachód od bramy głównej, w pobliżu muru południowego jest wspólna mogiła 135 żołnierzy armii austro-węgierskiej.

Wacław Lipiński „Szlakiem I Brygady”

„Wchodzimy do wysokopiennego lasu. Wokół obraz bitwy. Na brzegu lasu kilkunastu ułanów, ordynansi mijają się na koniach, piechota milcząc śpieszy naprzód. (…) A Moskale zaczynają już nas macać. Dźwięknęło powietrze i rzucił nas silny podmuch. Słupem rozdartej darni prysnął granat o jakieś 30 kroków. Za chwilę podrywamy się i biegiem wpadamy do wsi Płaczkowice. Chwila wytchnienia. Siadamy w uliczce w wąwozie”

Juliusz Kaden-Bandrowski „Raport wojenny spod Konar”

„Na skraju lasu Płaczkowic, na prawo od drogi rozwinął się batalion II pułku pod kapitanem Ludwikiem, na lewo batalion pierwszy tegoż pułku pod kapitanem Sławem. Oba te bataliony miały wziąć front między pułkami armii, z których jeden stał na prawym w okolicy Beradza i Kozinka, drugi zaś naprzód, prowadząc frontalny atak na umocnione pozycje nieprzyjaciela. Batalion 1 II pułku do wylotu drogi Płaczkowic, napadnięty silnym ogniem artylerii rozwinął się szeroko. Tutaj już poniósł ów batalion silne straty i zatrzymał się na linii skrzyżowania dróg obok wiatraków przy Beradzu.”

Góry Pęchowskie - cmentarz wojenny z I wojny światowej

Położony na garbie wysoczyznowym, wśród pól, na skraju niewielkiego lasku, między Górami Pęchowskimi a Konarami (stąd czasem wymieniany jako cmentarz w Konarach). Założony w 1915 r.; w 1925 r. uporządkowany i urządzony, m.in. wystawiono obelisk; zniszczony i zaniedbany po 1945 r., odnowiony i uporządkowany w 1989-1990 r. wg projektu Zofii Łotkowskiej. Cmentarz na planie prostokąta, otoczony nowym murem kamiennym, podzielony na cztery kwatery, w obrębie których nieczytelne zarysy mogił. Na cmentarzu pochowani żołnierze – członkowie Legionów polegli głównie w bitwie pod Konarami w 1915 r. Na mogiłach nieregularnie ustawione nowe, nawiązujące do oryginalnych krzyże betonowe i drewniane. W centrum obelisk z tablicą, na której napis: BOHATERSKIEJ PAMIĘCI || LEGIONISTÓW POLEGLYCH || W BITWIE POD KONARAMI || STOCZONEJ W 1915 ROKU || POD WODZĄ || JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

Lipnik Pomnik Czynu Legionowego

Na ogrodzonym placu między zespołem szkół a kaplicą stoi Pomnik Czynu Legionowego. Głównym jego elementem jest postać Antoniego Jabłońskiego w mundurze oficera Legionów Polskich. Obok na kamiennej płycie umieszczono napis: *„ppłk. Antoniemu Jabłońskiemu Kawalerowi Krzyża Virtuti Militari, Dowódcy 11. Pułku Ułanów Legionowych oraz tym wszystkim mieszkańcom Ziemi Sandomierskiej, którzy walczyli o niepodległość w latach 1914-1920”.*

Antoni Jabłoński (1896–1920)

Od 1914 do 1917 służył w szwadronie (następnie dywizjonie i pułku) W. Beliny-Prażmowskiego i jako najmłodszy uczestnik tzw. „siódemki” przekraczał z nim 2 sierpnia 1914 granicę rosyjską. W 1915 mianowany podporucznikiem i adiutantem Beliny w dywizjonie ułanów. Od 6 lutego do 1 kwietnia 1917 wykładał przedmiot „terenoznawstwo” na kawaleryjskim kursie podoficerskim przy 1 pułku ułanów w Ostrołęce. Latem tego roku, po kryzysie przysięgowym, został internowany do marca 1918 w Beniaminowie, następnie działał w POW. W czasie służby w Legionach awansował kolejno do stopnia: kaprala patrolowego (1 września 1914), wachmistrza (15 listopada 1914), chorążego (5 marca 1915), podporucznika (2 lipca 1915) i porucznika (1 listopada 1916).

Źródło: http://www.lipnik.pl

Klimontów

Kwatera wojenna z roku 1915 na cmentarzu parafialnym

Cmentarz przy drodze Klimontów – Nawodzice. Kwatera wojenna położona przy głównej alei cmentarza, w odległości oko 50 m. od wejścia. W 1917 r. istniało tu 10 grobów masowych i 16 pojedynczych. Spoczywało w nich 67 szeregowych i 9 oficerów (w tym kpt. Samuel Bask z 13 Pułku Strzelców, poległy 27 maja 1915 r.) armii austro-węgierskiej i 2 Rosjan. W kolejnych latach, w wyniku prowadzonej ekshumacji z mogił rozrzuconych, liczba poległych ze strony austro-węgierskiej wzrosła do 92. Łącznie w Klimontowie spoczywa 94 zabitych.

Z drugiej strony obelisku daty: 1915-1925. Nazwiska żołnierzy wyryte na tablicy pamiątkowej. Obecnie teren cmentarza pokrywa się z zarysem obiektu istniejącego w 1939 r. Otoczony on jest nowym murem kamiennym z furtką drewnianą naprzeciw pomnika. Dawny układ grobów całkowicie zatarty. Nieregularnie ustawione współczesne krzyże z piaskowca. Po lewej stronie od wejścia, na postumencie, metalowa tablica z napisem:

TU SPOCZYWAJĄ || ŻOŁNIERZE || I BRYGADY LEGIONÓW || KTÓRZY POLEGLI || W WALKACH ZA OJCZYZNĘ || W 1915 ROKU).

Po prawej stronie 2 krzyże z daszkami, na jednym z nich napis: II POLNISCHE || LEGIONARE. 19 października 1989 r. cmentarz wpisano do rejestru zabytków.

Na cmentarzu spoczywają legioniści polegli nie tylko pod Konarami: ppor. Stefan Krak-Dudzieniec – poległ pod Tarłowem 30 czerwca 1915 r., Wincenty Borończyk – ranny pod Ożarowem, zmarł 26 czerwca 1915 r.

Beradz I

Cmentarz wojenny z roku 1915

Beradz II

W dniach od 11 do 15 maja kawaleria Brygady stoczyła kilka potyczek z wojskami carskimi pod Staszowem, Oględowem, Kurozwękami i Rytwianami. Od 16 maja rozpoczęła się bitwa konarska. Tego dnia trwały boje pod Beradzem. I tak: 2 pułk walczył pod Swojkowem i Włostowem, zaś następnego dnia pod Grabowicami, 18 i 19 pod Konarami. 18 i 19 maja V batalion toczył boje pod Kozinkiem, a VI batalion walczył pod Olszowcem. Od 19 do 22 maja 1 batalion 1 pułku toczył walki pozycyjne pod Gorzkowem. 20 maja w walkach pod Kozinkiem był V batalion wspomagany przez III. W tym samym dniu 2 pułk bił się pod Konarami, VI batalion wdał się w utarczki pod Winną. 21 maja nadal trwała walka o Kozinek III i V batalionu i równocześnie 2 pułku pod Konarami i VI batalionu pod Wszachowem. 22 maja: pod Kozinkiem walczył III bat., pod Konarami-Kamieńcem 2 pułk, pod Wszachowem-Janczycami VI bat., pod Żernikami dnia następnego, 23 maja również walczył pod Przepiórowem i Kamieńcem 2 pułk i 1 bat. 1 pułku. Walki przedłużyły się na dzień następny. Od 25 maja dynamiczne boje ustały i Brygada przeszła do walk pozycyjnych: VI batalion został pod Żernikami, a reszta Brygady trzymała pierwotną linię pod Konarami i Kujawami. Dalsze walki w Sandomierskiem i Opatowskiem toczyły się przez cały czerwiec. Brygada walczyła w okolicach Bidzin i Ożarowa.

Konary

W dniach 16-24 maja 1915 r. na terenach dzisiejszych gmin: Klimontów, Lipnik, Iwaniska, Baćkowice, Bogoria, na rozległej wyżynie na Koprzywianką i w dolinie tej rzeki, rozegrała się bitwa, która przyniosła sławę Legionom, walczącym w składzie 1 Armii austriackiej. Nazwa „Bitwa pod Konarami" pochodzi stąd, że to właśnie tutaj znajdowały się główne pozycje wyjściowe Legionów, ok. 5 tysięcy żołnierzy I Brygady Legionów dowodzonych przez Komendanta Józefa Piłsudskiego. Konary, gdzie mieścił się sztab, stały się symbolem całej bitwy. Tu tworzyła się legenda legionowego czynu, legenda Józefa Piłsudskiego. W bitwie zginęło ok. 120 żołnierzy, ponad 500 zostało rannych. Polegli w tej bitwie spoczywają na Cmentarzu w Górach Pęchowskich. W Bitwie pod Konarami polegli m.in. por. Mikołaj Szyszłowski „Sarmat", Jerzy Szletyński „Romuald Młocki". W Bitwie walczyli: ppłk Kazimierz Sosnkowski - późniejszy minister spraw wojskowych, inspektor armii, zastępca prezydenta RP, minister urzędu emigracyjnego, naczelny wódz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie; dr Felicjan Sławoj-Składkowski – późniejszy generał i polityk sanacyjny.

Juliusz Kaden-Bandrowski „Reportaż wojenny spod Konar"

„Atak ten odbywał się oko w oko, pierś w pierś, jakby żywcem wyjęty z jakiegoś boju z czasów napoleońskich Grupy siwych mundurów wdzierały się na górę, wnikały w las, otaczając szarych ziemistych żołnierzy (…) Szturm czwartej kompanii, wytężył się ku nieprzyjacielowi okopanemu na drodze do Beradza. Doszła ona na odległość 20 kroków pod okopy i tu mając przed sobą warczące karabiny maszynowe, zaś z boku obejście kolumny rosyjskiej, zmuszona była cofnąć się."

Beradz I Cmentarz znajdował się na skraju wąwozu, za mostem, po lewej stronie drogi gruntowej z Beradza do Gór Pęchowskich. Pierwotnie cmentarz zajmował powierzchnię około 1600 m^2. Posiadał ogrodzenie z drutu na słupkach drewnianych oraz bramkę wejściową. W połowie lat 20. znajdowało się na nim 21 mogił masowych. Przed rokiem 1918 spoczywało na nim 141 żołnierzy armii austro-węgierskiej i 134 rosyjskiej. W kolejnych latach ekshumowano na jego teren szczątki z mogił polowych. W 1939 roku pochowanych było 322 Austriaków oraz 223 Rosjan. Razem 545 mogił. Zachował się projekt rosyjskiego grobu masowego z około 1917 roku. Spoczywające w nim pierwotnie szczątki żołnierzy polskich przeniesiono w pierwszym kwartale 1939 roku do Gór Pęchowskich.

Beradz II

Tu spoczywają żołnierze armii austro-węgierskiej i rosyjskiej polegli w Bitwie pod Konarami.

Płaczkowice I Cmentarz wojenny z roku 1915

Płaczkowice II

Węgierskie Pomniki Pamięci

Położony w głębi lasu, około 600 m od jego południowego skraju, przy drodze leśnej. Od momentu powstania do chwili obecnej w formie 1 dużej mogiły masowej na planie prostokąta o wymiarach 4x7 m. Przy powierzchni ziemi widoczna obmurówka wykonana z kamienia. Pierwotnie mogiła posiadała ogrodzenie i 1 krzyż dębowy z wyrytymi nazwiskami poległych. W czasie remontu cmentarza w 1929 r. na krzyżu przybito drewnianą, oszkloną kapliczkę, wewnątrz której był krucyfiks. Obecnie na mogile znajdują się 3 małe, współczesne krzyżyki. W Płaczkowicach pochowano 74 żołnierzy austro-węgierskich i 72 rosyjskich. Razem 146 poległych. Zginęli oni w walkach o las płaczkowicki, w okresie bitwy pod Konarami. W pobliżu cmentarza i w całym lesie pozostały wyraźne ślady okopów i lejów po pociskach. Tu walczyła I Brygada Legionów.

Na cmentarzu **Płaczkowice II** prawdopodobnie spoczywają żołnierze armii rosyjskiej polegli w bitwie pod Konarami.

Na cmentarzach: Beradz II i Płaczkowice I, gdzie spoczywają żołnierze armii austro-węgierskiej są drewniane nagrobki słupowe – ***fejfa*** (drzewo do głowy). W Polsce nazywane są „kopijnikami", gdyż nawiązują do prastarej tradycji wbijania kopii w grób rycerza. Nowego znaczenia nabrały kopijniki po pierwszej wojnie światowej i traktacie pokojowym w Trianom (1920), w wyniku którego Węgry straciły ponad dwie trzecie terytorium. Dla Węgrów, którzy pozostali poza ojczyzną, stały się symbolem tożsamości narodowej. Idea stawiania kopijników niemal całkowicie zanikła w czasach rządów komunistycznych, ale odrodziła się spontanicznie w 1989 roku i od tego czasu pełnią one role pomników pamięci. W Beradzu i Płaczkowicach są świadectwem pamięci Węgrów o żołnierzach poległych na ziemiach polskich w czasie I wojny światowej.